

# Kurier

## Szczeciński

ROK ZAŁOŻENIA — 1945  
WYD. AB  
Cena 50 gr. Nr 231 (6271)  
CZWARTEK, 1. X. 64 r.

Igrzyska Olimpijskie w „Kurierze“

### Tego samego dnia komplet wyników z Tokio!



ZA KILKA DNI, 10 RM. ZAPEŁNIE ZNICZ XVII IGRZYSK OLIMPIJSKICH. NAILEPSI SPORTOWCY ŚWIATA ZMIERZA SIĘ W BEZPOŚREDNIEJ WALCE O NAJWYŻSZE TROFEA — OLIMPIJSKIE MEDALE.

NA WYNIKI oczekiwać będziemy z niecierpliwością — wiadomo przecież, iż nasza ekipa będzie miała w Tokio również wiele do powiedzenia. A jak przedstawiać się będzie

sprawa prasowej informacji i igrzysk?

ROŻNICA CZASU SPRAWIA, iż czytelnicy „Kuriera“ znajdują w swojej gazecie WSZYSTKIE INFORMACJE Z TEGO SAMEGO DNIA IGRZYSK. Polska Agencja Prasowa, na której pracy oprzymy głównie swój serwis informacyjny, rozpoczynać będzie w czasie trwania Olimpiady nadawanie wiadomości już o godz. 4 rano — ich nasilenie przewidziane jest na godz. 6-7. Ostatnie konkurencje, kończące się w Tokio ok. godz. 9 czasu środkowo-europejskiego, również będą miały szanse znaleźć swe odbicie w „Kurierze“.

TAK WIFC codziennie na naszych łamach znajdziecie komplet najbardziej aktualnych informacji ze stadionów i hal Tokio, komentarze, plotki i nie dyskrecje olimpijskie. (msj)

### Jesienna moda

Na zdjęciu: sportowy płaszcz z ciemnego futra w kolorach brązowym i białym. CAF

### Potężne „Gaudeamus“ zabrzmiało dziś w auli Politechniki Szczecińskiej

## Nowy rok akademicki rozpoczęty

AULA Politechniki Szczecińskiej, wypełniona po brzegi młodzieżą, przybrała dziś odświętny wygląd. Białoczerwone akcenty współgrają z fercią barw kwiatów. Uczelnia otwiera dziś uroczyste nowy rok akademickiej.

NA SAŁĘ wkracza Senat z Jego Magnificencją — Rektorem prof. dr Piotrem ZAREMBĄ na czele. Zajmują miejsca przedstawiciele władz partyjnych — I sekretarzem KW PZPR — Antonim WALASZKIEM, sekretarzem KW — Henrykiem HUBEREM i I sekretarzem KM PZPR — Stanisławem BARTCZAKIEM oraz władz miasta i województwa z przewodniczącym Prez. WRN — Marianem LEMPICKIM. Na sali znajdują się również kurator Szczecińskiego Okręgu Szkolnego — Zbigniew SZYROKI.

Przy Krzyż Zasługi otrzymali: Symbolistę BOROWIK — dyrektor administracyjny uczelni, mgr inż. Czesław OSWIECIMSKI, Srebrny Krzyż Zasługi — dr Franciszek GRONOWSKI oraz Władysław SACHS.

Po tej uroczystej chwili, rektor PS — P. Zaremba wręczył nagrody Ministra Szkolnictwa Wyższego, opiekunom grup studenckich — mgr inż. Januszowi HAWRYLIKIEWICZOWI i mgr Chryśtinowi WILKOWI ze Studium Wojskowego, a także prodującym studentom — F. Otowi WANDREYOWI (III rok) oraz Jackowi BLEDOWSKIEMU (II rok).

Po uroczystej immatrykulacji studentów I roku, przemówił przedstawiciel młodzieży — przewodniczący Rady Uczelnianej ZSP — Andrzej KWAPISZEWSKI, zwracając uwagę na konieczność wzmoczenia w nowym roku akademickim wysiłków samej młodzieży, młodzieżowych organizacji studenckich wespół z pracownikami naukowymi uczelni, dla podniesienia poziomu procesu dydaktyczno-wychowawczego, osiagnięcia wyższych niż w przeszłości wyników nauczania.

Wykład inauguracyjny pt. „Problemy regulacji produkcji obrotów w maszynach elektrycznych“ wygłosił doc. inż. Józef RABIEJ.

NASZEJ najstarszej uczelni Szczecińska życzymy owocnego rozwoju. (up)



### Nasz kolorowy Księżyc

## Czerwone i niebieskie smugi w Kraterze Arystarcha

NOWY JORK NNT PAP. Księżycowy Krater Arystarcha znów dostał się na łamy prasy. E. Reid i S. Genat z obserwatorium astronomicznego w Greenbelt (USA) dostrzegli 15 września w tym kraterze trzy smugi: dwie czerwone i jedną niebieską. Uczniowie oświadczyli, że szerokość smug czerwonych wynosiła około 7 km, a długość jednej z nich sięgała 56 km.

### FRANCUZI opuszczają Senegal

PARYŻ PAP. 1 października rozpoczyna się ewakuacja 11 tysięcy żołnierzy francuskich którzy przebywali dotychczas w Senegalu. Mówi o tym oświadczenie prezydenta tego kraju, Senghora, udostępnione członkom jego rządu w środę. W oświadczeniu tym czytamy, że w Senegalu pozostanie 1100 żołnierzy francuskich, 700 marynarzy i 400 lotników. Niedawno francuski minister obrony Messmer oświadczył, że Francja zredukuje swe siły w Afryce z 27 800 żołnierzy do 6 600.

REID i GENATT korzystali z teleskopu 16-calowego, który daje zbyt małe zbliżenie, aby dostrzeżenie szczegółów o takich rozmiarach można było uważać za pewne. Jednakże w ostatnich latach już kilkakrotnie obserwowano w Kraterze Arystarcha lub w jego pobliżu rozmaite błyski i rozjaśnienia, które zdaniem uczonych były zapewne późnymi wybuchami gazu. W roku 1961 astronom radziecki Mikołaj Kozyriew ożreki na podstawie badań spektrograficznych, że w wnętrzu krateru wydobywa się wódór. W październiku, listopadzie i grudniu 1963 kilka czerwonych plamek na skraju krateru dostrzegli dwa obserwatoria amerykańskie oraz Japończycy z planetarium Rakurakun.

## ZAMACH na prezydenta PANAMY?

LONDYN PAP. Specjalny, 11-osobowy oddział agentów tajnej policji, będzie zajmował się ochroną życia Marco Roblesa, który dziś obejmuje funkcję prezydenta Panamy. Nadzwyczajne środki bezpieczeństwa, podjęte w ostatnich dniach, zostały spowodowane pogłoskami, iż zwolennicy przywódcy opozycji Arnulfo Ariasa mogą dokonać próby przeszkodzenia Roblesowi w objęciu urzędu.

## Skazanie Wolffa

BONN PAP. Były adiutant Himmlera i generał Waffen-SS Karl Wolff skazany został w środę przez sąd w Monachium na karę 15 lat ciężkiego więzienia za współudział w zamordowaniu 300 tysięcy Żydów w okresie wojny.

## Tito jedzie do ZRA

BELGRAD PAP. Prezydent Jugosławii, Józef Broz-Tito, który przejdzie wodnicę delegacji jugosłowiańskiej na konferencję szefów państw niezależnych rozpoczynając się 3 października w Kairze, udał się 30 września statkiem „Galeb“ do Zjednoczonej Republiki Arabskiej.

## ADENAUER doznał pęknięcia żeber

BONN PAP. Jak podało wczoraj, b. kanclerz NRF Konrad Adenauer, przebywający na urlopie we włoskiej miejscowości Cadenabbia, upadł kilka dni temu podczas spaceru i doznał pęknięcia żeber. Jak donoszą agencje zachodnie, 88-letni polityk czuje się już dobrze i przypuszczalnie w najbliższych dniach pozbędzie się opatrunku.

## Łowcy głów XX wieku

Oddziały pacyfikacyjne Khana w Wielkim Południowym przejęła się w okolicy cieństwie. Palone wieńc i ostęła, mordy dokonywane na kobietach i dzieciach, tortury schwytych bojowników armii narodo-wyzwoleńczej — oto codzienne wyczerpujące zoidaków Khana. Na zdjęciu: głowy partyzantów niesione przez rozbestwionych oprawców jako trofeum wojenne. CAF



# Przebieg realizacji tegorocznego planu i budżetu

## Obrady sejmowej komisji

WARSZAWA PAP. Sejmowa Komisja Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów rozpatrzyła sprawozdanie z realizacji NFG i budżetu, oraz rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o opłacie skarbowej.

Stefan Jędrzychowski i Julian Kole złożyli informacje o przebiegu realizacji tegorocznego planu i budżetu.

**INFORMACJA STEFANA JĘDRYCHOWSKIEGO** (skrót)

- W toku realizacji tegorocznego planu gospodarczego wystąpiło szereg korzystnych zjawisk. Zaliczyć do nich należy:
  - pewne zwiększenie tempa produkcji przemysłowej,
  - poprawę bilansu paliwowo-energetycznego i obudowę zapasów paliw w gospodarce narodowej,
  - częściowe odnowienie stanu pogłowia trzody chlewnej, spodziewane dobre plony i zbiory roślin okopowych, poprawę sytuacji w zakresie produkcji warzyw i owoców,
  - dość znaczną poprawę pracy transportu,
  - lepszy na ogół przebieg wykonania planu inwestycyjnego i budownictwa niż w ub. roku,
  - utrzymanie prawidłowych na ogół proporcji pomiędzy wzrostem produkcji, wzrostem zatrudnienia, wydajności pracy i funduszem płac,
  - utrzymanie globalnej równowagi rynkowej i wzrost zapasów towarów rynkowych w handlu wyższy niż to przewidziano w planie,
  - utrzymanie przyrostu zapasów w gospodarce narodowej.

wej na ogół w granicach uzasadnionych wzrostem produkcji,

— poprawę bilansu płatniczego, — poprawę w zakresie kosztów własnych i akumulacji finansowej.

**NA TYM OGÓLNYM**, na ogół pomyślnym tle, trzeba jednak wymienić pewne niekorzystne zjawiska w gospodarce narodowej: słaby urodzaj zbóż i roślin oleistych oraz siana, — niedostateczne zaopatrzenie rynku w mięso i w niektóre wyroby przemysłu lekkiego, — dosyć dotkliwie w skutkach opóźnienia na niektórych kluczowych inwestycjach.

Wzrost produkcji przemysłowej w ciągu I miesiąca br. wyniósł 8,5 proc., przy założonym w planie — 6,3 proc. We wszystkich resortach przemysłowych tempo wzrostu produkcji jest szybsze niż założone w planie (z wyjątkiem przemysłu spożywczego). Nastąpiła też poprawa wykonania planu asortymentowego.

W relatywnie na szczególną uwagę zasługuje wzrost pogłowia trzody chlewnej — z 11 653 tys. sztuk w czerwcu ub. r. do ok. 12 800 tys. sztuk w czerwcu br. Oznacza to przekroczenie założenia NFG o prawie 500 tys. sztuk. Jest to jednak jeszcze liczba niższa od maksymalnego poziomu z r. 1962 o 800 tys. sztuk.

**W ŚWIETLE** przebiegu wykonania tegorocznego planu rysują się wnioski na 1965 r.

Jednym z bardzo ważnych zadań będzie utrwalenie równowagi płatniczej w handlu zagranicznym. Następnym niezwykle ważnym zadaniem jest poprawa zaopatrzenia rynku w szczególności w żywność i artykuły przemysłu lekkiego.

Na jedno z czołowych miejsc wysuwa się zagadnienie poprawy pracy przemysłu gastronomicznego.

W dziedzinie rolnictwa na czoło wysuwa się sprawa utrzymania stanu pogłowia bydła rogatego, zapewnienia odpowiedniego poziomu produkcji i skupu mleka.

**INFORMACJA WICEMINISTRA FINANSÓW — JULIANA KOLE**

**GŁÓWNA CECHA** charakteryzująca tegoroczną sytuację finansową państwa jest zarysowujące się przekroczenie planu akumulacji finansowej przez przedsiębiorstwa społeczne. Dotyczy to przede wszystkim przemysłu, który według obecnej oceny przekroczył planową akumulację finansową o ok. 3 proc., co równa się ok. 4 mld zł. Zwiększona akumulacja osiągnięta zostanie nie tylko dzięki przekroczeniu zadań produkcyjnych, lecz również w rezultacie większej efektywności gospodarowania.

**OGÓLNE STWIERDZIĆ MOŻNA**, że stosunkowo pomyślnie

na realizacja zadań finansowych w br. ma swoje źródła w: — bardziej realnym i zrównoważonym wewnętrznym planie, — we wzmocnieniu dyscypliny realizacji jego założeń. Stwarza to niewątpliwie dobre punkty wyjścia do realizacji zadań planu na rok 1965.

# W grudniu III Zjazd ZMS Plenum KC Związku

WARSZAWA PAP. III Zjazd Związku Młodzieży Socjalistycznej odbędzie się w grudniu br. w Warszawie. Uchwałą w tej sprawie podjął KC Związku na plenarnym posiedzeniu które obradowało w środę w Warszawie. W Plenum uczestniczył sekretarz KC PZPR — Artur Stawiewicz. W zjeździe wezmą udział delegaci wybrani przez wojewódzkie konferencje sprawodawczo-wyborcze. Ponadto, jak ustalono, jeden delegat reprezentować będzie 800 członków organizacji, w zjeździe weźmie udział ok. tysiąca delegatów. Porządek dzienny III Zjazdu przewiduje sprawozdanie KC, centralnego sądu koleżeńkiego i Centralnej Komisji Rewizyjnej, dokonanie zmian w deklaracji ideowo-programowej i statucie oraz wybory centralnych władz ZMS.

# W sprawie stosunków między państwem a kościołem

**STANOWISKO** państwa ludowego wobec problemu religii w Polsce było nieraz w sposób autorytatywny wyjaśniane. Partia i państwo stoją na stanowisku całkowitej tolerancji religijnej. Wynika to z przekonania, że w interesie Polski Ludowej jest jednoczenie wysiłków całego społeczeństwa i wspólna praca tak wierzących jak niewierzących przy przebudowie i ułoczeniu państwa i umacnianiu polski.

Nie byłoby potrzeby przypominać o tym podstawowych zasadach realizowanej u nas od dawna polityki. A jednak przypominać o nich trzeba, jak uczyniła to „Trybuna Ludu” w niedzielnym artykule zatytułowanym „Podstawowy warunek...”. Przypominać trzeba, albowiem w praktyce stosunki państwa i kościoła nie układają się pomyślnie.

Artykuł zwraca uwagę na to, że aby stosunki państwa i kościoła układały się pomyślnie, kościół i jego dostojnicy muszą respektować obowiązujące w Polsce prawa, muszą realizować zasadę tolerancji. W praktyce jest jednak zupełnie inaczej. „Trybuna” przypomina o niewybrednych atakach na nasze ustawaodwstwo świeckie (w tym również na obowiązujące w całym świecie cywilizowanym śluby cywilne), o licznych przykładach moralnej dyskryminacji niewierzących, o próbach bojkotu małżeństw, które nie zawarły ślubu kościelnego, o stawianiu pod pręgierz rodziców, którzy nie posyłały dzieci na naukę religii.

Obok tych licznych, niestety, przykładów siania nietolerancji i ducha nienawiści odrębnym przedziałem jest kampania hierarchii przeciwko zarządzeniom porządkowo-administracyjnym związanym z nauką religii w punktach katechetycznych.

„Warunki określające funkcjonowanie poszczególnej nauki religii — czytamy w artykule „Trybuna” — nie są ani wygórowane, ani utrudniające w praktyce rozwój

Wymownym tego dowodem jest, że w roku 1964 (dane za czerwiec) działają w Polsce 16.144 punkty (w tym 593 punkty innych niż rzymsko-katolickie) wyznaj.

Większość proboszczów i administratorów parafii nie widziła trudności w respektowaniu tych zarządzeń, nie ma w praktyce zażądać, formalne sankcjonowanie tej formy nauczania religii. Dopóki nie wkroczył Episkopat. Wydał on mianowicie instrukcje zabraniające księżom rejestracji punktów i składania przewidzianych w zarządzeniu ministra sprawozdań porządkowych.

Te nakazy Episkopatu są jednak tak sprzeczne z elementarnym poczuciem sprawności i zdrowym rozsądkiem, że nie są w praktyce przez kler przestrzegane. Rejestracja faktycznie działających punktów jest niemal pełna, sprawozdania zaś złożono za rok 1963—64 w 82 proc.”.

„Jawny nakaz sabotowania obowiązków i uzasadnionych przebiegów misji oczywiście doprowadziło do ingerencji władz administracyjnych, wyrażających się czasem w nakładaniu kar pieniężnych. Te z kolei stały się dogodnym pretekstem do rozpowszechniania wiadomości o przesławianiu kościoła i karaniu księży za naruszenie religii.

Stwierdzamy: nikt nie został i nie będzie karany za naruszenie religii. Wymierzano kary za nieprzestrzeganie zarządzeń administracyjnych, odpowiedzialność za to ponoszą władze kościelne, które zmuszają katechetów do łamania przepisów.

„Sianie fermentu, stwarzanie konfliktowych sytuacji, nakręcanie atmosfery sporów i „wojen religijnych” jest stale podbudowywane alarmowaniem wierzących o rzekomych faktach przesławiania religii”, gnębienie kleru etc”.

„Na tym tle szczególnej wymowy nabiera opublikowany w prawicowej prasie francuskiej raport kardynała Wyszyńskiego, raport, w którego autentyczności nie można nie być wątpliwej. Większość tego dokumentu zawiera oskarżenia pod adresem katolickiego grupowania PAX i na tej płaszczyźnie rzecz dotyczy dyskusji wewnątrz świata katolickiego (od powiedź PAX-u jak i sam tekst raportu opublikował miesięcznik „Życie i Myśl” w nr 7—8)”.

wydane, poza wymienioną ustawą i rozporządzeniem Ministra Oświaty z r. 1961 i czy poza tym autorzy raportu potrąfią zacytować jakiegokolwiek zarządzenie, które by obstrzelało te powszechnie znane postanowienia?

W innym miejscu czytamy: „Stosuje się wszelkie metody zastraszania i gróźb, by przeskoczyć dzielnicom w uczczeniu na religie, Rodacie, którzy nie chcą się podporządkować są poddawani poważnym represjom”.

Zapytujemy: jakie to są te poważne represje? Jaka liczba rodziców została nimi objęta? I wreszcie: czy autorzy raportu mogliby przedstawić konkretne przykłady jakiegokolwiek represji stosowanych wobec rodziców za posyłanie dzieci na lekcje religii?”.

W raporcie ks. kardynała można znaleźć apokaliptyczne (i zarazem humorystyczne) obrazy, jak np. ten, że dzieci na kolonijach trzymają się za drutami kolczastymi wtedy, gdy jest pora nabożeństwa; albo że młodzież, która wyrusza na wy ciężką z księdzem, śledzona jest przez polięcie przy pomocy... helikopterów.

W zakończeniu artykułu „Trybuna Ludu” czytamy: „Pozostawiamy obraz sytuacji w Polsce, wprowadzającej szkodliwych linii podziału wewnątrz społeczeństwa, uprawianie dywersji w propagandzie wewnętrznej czy zagranicznej są pewno nie służą interesom państwowym i narodowym Polski. Nie służą też sprawie właściwego ułożenia stosunków między państwem a kościołem w Polsce.

Zasady i polityka państwa ludowego w sprawach dotyczących kościoła i religii, uznane i popierane w walnie przez społeczeństwo, nie stwarzają ani warunków, ani klimatu dla wadni religijnych w naszym kraju. I dlatego będącymi tych zasad, tej polityki bronić i przeciwstawiać się z całym społeczeństwem i stanowczością zaciekrzewieniu i konfliktom prowokowanym przez kierownictwo Episkopatu.

Wykreślenie się i zaprzestanie wrogich, jątrzących wystąpień przeciw państwu ludowemu, respektowanie jego ustaw i praw, lojalna postawa wobec socjalistycznego porządku społecznego — ota jak niejednokrotnie stwierdzali przedstawiciele rządu na posiedzeniach Komisji Wspólnej z Episkopatem — podstawowe warunki dla ułożenia normalnych stosunków między państwem a kościołem”.

**Zniżkowe pobyty w schroniskach PTTK**  
KRAKÓW PAP. PTTK wprowadza z dniem dzisiejszym zniżkowe pobyty turystyczne w swoich schroniskach, m. in. „Murawańca” na Halli Gąsienicowej oraz na halli „Ornak” w Kąkowiakach i Polanie Chochołowskiej.

**POGODA na dziś**  
ZACHMURZENIE male, temp. do 18 st. Wiatry słabe z kierunków zmieniowych. Jutro — bez większych zmian.

## Depesze z okazji 15 rocznicy ChRL

Z OKAZJI 15 rocznicy powstania Chińskiej Republiki Ludowej i sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab i premier Józef Cyrankiewicz wysłali do przewodniczącego KC KP Chin, Mao Tse-Tunga, przewodniczącego ChRL, Liu Szao-Tsi, przewodniczącego Stalego Komitetu Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych, Czu Teh i premiera ChRL Czu En-Lai'a depeszę gratulacyjną.

## Z bocianiego gniazda

- STATKI NA WEJŚCIU:**
- m/s „KOLEJARZ” — z Danii pod balastem
  - s/s „KATOWICE” — z Danii pod balastem
- STATKI NA WYJŚCIU:**
- m/s „KRASNAL” — do Szkocji z tarcicą
  - m/s „INA” — do Anglii z drobnicą
  - s/s „KOLNO” — do Danii z węglem
  - s/s „PSTROWSKI” — do Danii z węglem
  - s/s „KIELCE” — do Danii z węglem

**NOWY STATEK PZM**  
Wczoraj w Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni podniesiono banderę na nowym statku PZM — m/s „Eziwozon”. Jest to trzecia jednostka o nośności 660 DWT typu B-476. Pierwszy statek tego typu — m/s „Boginka” pływa na linii dowozowej w Afryce Zachodniej, a drugi — m/s „Nereida” w trampingu bliskiego zasięgu.

# Nie przyznaje się do zamordowania żony

**PRZED SĄDEM WOJEWÓDZKIM DLA M. ŁODZI** rozpoczęła się rozprawa przeciwko 54-letniemu Mieczysławowi Stańcykowskiemu z zawodu prawnikowi. Stoi on pod zarzutem pozabawienia życia swojej żony Heleny przez zadanie jej ciosu nożem w plecy. Zarówno w śledztwie, jak i podczas zeznań w sądzie oskarżony nie przyznaje się do winy, oświadczaając, że żona jego uległa nieszczęśliwemu wypadkowi. Twierdzi on, że krytycznego dnia, po powrocie do domu, zastał żonę pijaną. W pewnym momencie potknęła się i upadła na ostrze noża, którym posługiwała się przy przyrządzaniu posiłku wieczornego. Czy wersja ta odpowiada prawdzie o tym zadczydecy sąd. Rozprawa, która potrwa kilka dni, zainteresowana jest opinia publiczna Łodzi.

Sekta czy partia taszystowska?

# Japońskie białe koszule

W AULI UNIwersytetu NIHON W TOKIO zajęte są wszystkie ławki, brak nawet miejsc stojących. W tłumie przeważa młodzież — chłopcy w białych koszulach i wąskich, czarnych spodniach, dziewczęta w europejskich sukienkach. Nad głowami zebranych powiewają złote chorągiewki. Wszystkie oczy skierowane są na trybunę, skąd za chwilę przemówi Daisaku Ikeda, przywódca sekty Soka Gakkai.

## JAK MEDUZA

SOKA GAKKAI... Jeden z polityków japońskich przyrówna

nał tę organizację do meduzy, która parzy palce, gdy próbuje się ją uchwylić. Czemu jednak zawdzięcza swą popularność? Dlaczego ta sekta, jeszcze przed kilku laty nikomu nie znana, dziś liczy już 13 milionów członków i zdobyła 15 mandatów w parlamencie?

Sensei (nauczyciel) Ikeda głosi, że Soka Gakkai jest prawdziwym buddyzmem, nawiązuje bowiem bezpośrednio do nauki młucha buddyjskiego, Nichiren (1222—1282), który pragnął „wpleść religię w życie na rodzie podobnie jak tkacz wyrabia wzór na dywanie”. Naczelnym hasłem Soka Gakkai jest „osiągnięcie szczęścia przez stałą modlitwę i czynienie dobra”. To nawiązanie do starych tradycji japońskich odpowiada wielu tysiącom Japończyków, którzy uważają, że po wojnie ich kraj zbyttno się zamerykanizował, stał się swego rodzaju „Dalekim Zachodem”. „Po drugiej wojnie światowej — pisze pewien szwajcarski publicysta — Japończycy nie chcieli dłużej być Japończykami. Pod wpływem kłeski odrzucili wszystkie swoje tradycje i obyczaje i skłonni byli przyjąć od Zachodu wszystko co dobre i złe, bez wyboru. Ta ki stan rzeczy nie mógł się utrzymać. Na dłuższą metę musiało to wywołać niezadowolenie”.

murańskiego i wielkomocarstwo wego nacjonalizmu, w kraju pretendującym do roli przywódcy narodów azjatyckich i chlubiącym się poważną siłą ekonomiczną — takie teorie mogą szybko stać się groźnym niebezpieczeństwem. Japońskie białe koszule mogą szybko upodobnić się do koszul brunatnych i czarnych. (m. j.)

## Jeszcze nie zaczął...

88-LETNI KONRAD ADENAUER wciąż jeszcze nie rozpoczął pisania pamiętników, do których prawo zakupiło z góry francuskie wydawnictwo Hachette. Adenauer, obiecał za kończy pierwszy tom do wiosny przyszłego roku. (j. o.)

## Troska ministra Schroedera

W CZASIE ostatniego pobytu ministra spraw zagranicznych NRF Schrödera w Norwegii ubolewał on z powodu słabości „północnej flanki NATO”. Pan minister usiłował doradzić Norwegom, że słabość tę można by zlikwidować tylko przez dokoptowanie do „nacelnego dowództwa Północ” odpowiedniej liczby specjalistów w osobach generałów Bundeswehry. Podczas gdy obecnie sztabowców bońskich w tym dowództwie trzeba by — zdaniem Schrödera — szukać z lupą.

Mimo woli nasuwa się jednak pytanie, jak te troski i wątpliwości pana ministra potraktują Norwegowie i czy nieufność norweska w stosunku do sztabowców bońskich wynika z okresu drugiej wojny światowej i utrwalona w okresie okupacji Norwegii przez Niemcy hitlerowskie, rozwinęła się w wyniku wizyty i wystąpienia ministra Schroedera.

Na podkreślenie zasługuje jeszcze fakt, że niezależnie od nieufności norweskich sztabowców z NATO głos ma jeszcze norweska opinia publiczna.

M. L.

## Dalekopis przyjaźni

### SZEROKI ROZMACH BUDOWNICTWA

W ciągu 15 ostatnich lat oddano w Rumunii do użytku 401 nowe zakłady przemysłowe oraz setki nowych oddziałów w pracujących już przedsiębiorstwach. W tym samym okresie oddano ok. 390 tys. mieszkań w nowych, wielopiętrowych domach, 30 tys. izb lekcyjnych, szereg teatrów z 18 tys. miejsc, nowe kina dla 25 tys. widzów, nowe domy kultury i kluby. W latach 1951—1963 wzniecono budynki gospodarcze za ogólną sumę 7,5 mld lei, zmniejszono sieć dróg i zbudowano 5 tys. km szos o znaczeniu ogólnopństwowym.

### RUMUŃSKA NAUKA ZA GRANICĄ

W ostatnich latach ponad 1.500 naukowców rumuńskich brało udział w poważnych międzynarodowych imprezach naukowych, organizowanych w 31 krajach. Przedstawione przez nich referaty i informacje naukowe wywoływały duże zainteresowanie i stanowiły poważny wkład w rozwój społecznej nauki. Ponad 100 rumuńskich uczonych zostało wybranych do władz szeregu znanych międzynarodowych organizacji naukowych oraz otrzymało członkostwo wielu akademii. Rumuńska Akademia Nauk utrzymuje kontakty z sześcioma tysiącami instytucji naukowych w 16 krajach. Rumunia jest aktualnie członkiem 232 międzynarodowych organizacji naukowych.

### KSIĄŻKA O RUMUNII W ZSSR

Z okazji XX-lecia Rumuńskiej Republiki Ludowej ukazują się w Związku Radzieckim książki o tym kraju. Przygotowały ją redakcje PRAWDY i SCIENTIA. Wstęp do książki napisał i opublikował KC KPR i przewodniczący Rady Państwa BRL, G.G. Del. Książka stanowi owość o dniu dzisiejszym Rumunii i 20-letni dorobek społeczny Rumunii. (CET)

## „DALEKI ZACHÓD”

Być może więc niebawem popularność Soka Gakkai jest swego rodzaju reakcją na „amerykanizację” życia w Japonii, próbą wskrzeszenia w świadomości Japończyków owego poczucia wielkości, które utracili w sierpniu 1945 roku, gdy po bombardowaniu Hiroshimy i Nagasaki dowódca japońskich sił zbrojnych podpisywał akt kapitulacji na amerykańskim okręcie wojennym.

Ale jednocześnie Soka Gakkai jest religią nietolerancyjną, fanatyczną, nawołującą do gwałtów przeciwko „niewierzącym” i narzucania innym swej wiary nawet siłą, gdy zajdzie potrzeba. W kraju mającym za sobą dziesiątki lat sa-

## CIRCARAMA NA EKSPORT

PRZED KILKOMI LATY, była to jedna z turystycznych atrakcji Moskwy — dziś jest już „towarem eksportowym”. Mowa tu o słynnej circaramie, która widowisko filmowe, dzięki specjalnej aparaturze i olbrzymiemu, okrągłemu ekranowi, czyni niezwykłym przeżyciem. Widzowie mają tu niemal całkowite złudzenie uczestniczenia w akcji rozgrywającej się na ekranie.

RADZIECKA CIRCARAMA, zakupiona przez firmę „Morze Japońskie”, zainstalowano ostatnio w Tokio. Ponizej plakat reklamowy tokijskiej circaramy. (m)

## Znalazł sposób...



Były mistrz olimpijski w jeździe szybkiej na lodzie Manfred Schneldorfer znalazł radę na korki uliczne. Zafolizował wózek i w ten sposób porusza się szybciej niż samochodem. Jeżeli poprzednio droga z pracy do domu samochodem trwała około 10 minut; to na wózkach przebywa ją w 2 minuty. Na zdjęciu: Schneldorfer na wózkach na ulicy Hamburga. CAP

## MONASTYR SZIPKA

(Korespondencja własna z Bułgarii)

SIŁONECZNY BRZEK, to jeszcze nie Bułgaria. Musimy pojechać w głąb kraju, żeby choć pobieżnie poznać jego specyfikę i charakter. Kusi nas Sofia i Rylski klasztor i Koprzywca, ale to daleko. Decydujemy się na dłuższą wycieczkę do Tyrnowa.

DOBRA, ASFALTOWA SZOSA przez Burgas i Silven jedziemy do Kazanliki. Dzień jest pogodny, siłoneczny. Jedziemy przez równinę, która wygląda jak wielki ogród.

Morele i brzoźdwinie złocą się jeszcze na drzewach, ciężkie kiście winogron oblepiają krzaki winnej latorośli, kwiaty bawecny podobne są trochę do pomarańczy, rozyczek, mają tylko odcień jasno-kremowy. Pola tytoniu i wielkie plantacje chmielu przesuwają się przed naszymi oczyma.

Wszystko, przez które przejeżdżamy, są uporządkowane i schludne. Dość duże domy pomalowane przeważnie na biało, zawsze otoczone kwiatami, robią doskonałe wrażenie.

Nakładamy drogi, żeby zobaczyć Monastyr Szipka. Już z daleka widzimy zielone ściany drzew migoczą w słońcu. Monastyr, ufundowany przez Aleksandra Newskiego, jest tak zaskakująco inny od tego do czego jesteśmy przyzwyczajeni, że trudno określić wrażenia. Niewątpliwie jest i ciekawy i piękny i bardzo bizantyjski.

Jedziemy dalej — przed nami przebiega Serpentyń. Na mieście alpejską prowadzą nas na wysokość ponad 1200 m na przełęcz. Złocza gór, częściowo odsłonięte, wystrastające jedne nad drugimi, wąskie uliczki bez jezdnii, schody zamiast uliczek, robią wrażenie czegoś niepełnie realnego. Chwilami wydaje się, że to dziecinne domy — zabawki, które przewróci lada podmuch wiatru. Ale Tyrnowo ma bogatą przeszłość historyczną i istnieje już od XII wieku.

Zdalony sobie sprawę z tego, że widziliśmy tylko niewielki skrawek Bułgarii. Ale to co widzimy jest ciekawe, ludzie są bezpośredni, żywcem, gościnni — sympatyczni. ANNA ZAKRZEWSKA

## Kaprys milionera

WŁAŚCICIEL 47 wielkich domów towarowych w zachodnich Niemczech, Helmut Horten zamówił w stoczni w La Boeca na Riwierze jacht pełnomorski. Statek „Carinthia IV”, którego budowa kosztuje około miliona dolarów, będzie rozwijał szybkość do 30 węzłów, a w skład wyposażenia wchodzi samochód, którym Horten zamierza dojeżdżać do miejscowości położonych w głębi la- du. (j. o.)

## Nowy skandal z lekami

## Dr KELSEY oskarża po raz drugi...

NAZWISKO FRANCES O. KELSEY stało się głośnie na całym świecie przed czterema laty. To właśnie Dr Kelsey, jako ekspert nie dopuścił do sprzedaży na rynku amerykańskim osławionego „Thalidomidu”, który przysporzył tytuł nieszczęśliwej.

I oto po raz drugi nazwisko uronej, znanej z ostrożności i — jak z przekasem powiadała — „wściąsła” znów wróciło na szpalty prasy. Do sądu wpłynęła bowiem sprawa przeciwko producentom środków uspokajającego zwanego „DORNWAL”. Dr Kelsey zarząca byłym dyrektorem działu medycy i działu badawczo-farmakologicznego firmy „Wallace and Tiernan”, iż nie złożył sprawozdania w sprawie ubocznego działania specyfiku.

W październiku 1961 roku zaistniało podejrzenie, że pacjent — zafolizowany „Dornwal” zapadł na ciężką chorobę białych ciałek krwi, zwaną agranulocytozą. Firma zwała winę na inny lek, w tym samym czasie zafolizowany przez chorego. Jednakże Dr Kelsey dowiedziała się na jednym z odbytych w tym czasie posiedzeń naukowych, że tę samą chorobę stwierdzono u innego pacjenta, który przyjmował tylko „Dornwal”. Śledztwo wszczęte przez lekarzkę doprowadziło — do wykrycia szeregu zachorowań na agranulocytozę wśród użytkowników specyfiku — w tym 3 wypadków śmiertelnych. O wy padkach tych firma wiedziała i mimo to dopiero po przeszło miesiącu wycofała lek ze sprzedaży.

Jeśli sąd uzna winę oskarżonych, grozi im kara do 25 lat więzienia, firma zaś zapłaci bar dzo wysoką karę. (j. o.)

# GADEGACJUS

## PO RAZ DWUDZIESTY

Wyższe szkolnictwo rolnicze wkrocza w dwudziesty rok powojennej pracy. Jakże były początki? Z tym pytaniem zwracamy się do resortowego wiceministra Szkolnictwa Wyższego, prof. dr WŁODZIMIERZA MICHAJŁOWA:

— WIĘCEJ niż skromne, 1.X.1944 r. mieliśmy zaledwie dwa wydziały: rolniczy i weterynaryjny przy Uniwersytecie im. Marii Skłodowskiej-Curie. Samodzielnej uczelni rolniczej nie było. Dopiero rok 1945-46 był pierwszym „normalnym” rokiem akademickim. Mieliśmy już wówczas 9 wydziałów przy różnych uniwersytetach. Obecnie natomiast dysponujemy już 33 wydziałami! Oto skala wzrostu — jedna z wielu.

— Wojna nie oszczędziła ludzi, bazy...  
— Szczególnie wielkie straty poniesiliśmy w ludziach, 35 proc. pracowników naukowych zginęło. Wyposażenie pracowni uległo zniszczeniu w 100 proc. Zaczynaliśmy więc od nowa, od podstaw.

— Jak jest bilans odbudowy i rozbudowy wyższych uczelni rolniczych?

— Bilans naszych osiągnięć — to przede wszystkim 180 profesorów, oraz 1600 asystentów i adiunktów wykładowych „po wojnie samodzielnych” pracowników naukowych. Ta kadra nie jest jeszcze wystarczająca, ale sądzimy, że najbliższa pięcioletka w pełni zaspokoi nasze kadrowe potrzeby. Dalej: przed wojną posiadaliśmy tylko jedną uczelnię, Szkołę Główną Gospodarstwa Wiejskiego, obecnie posiadamy już siedem Wyższych Szkół Rolniczych, 5 uczelni informowano o odpowiadających im wydziałach uniwersyteckich, dwie powstały od podstaw: Wyższa Szkoła Rolnicza w Olsztynie,

która święci piętnastoletnie istnienia i młodsza od niej o 5 lat Wyższa Szkoła Rolnicza w Szczecinie.

— Ilu fachowców wykształciły WSR-y?

— Po wojnie wydaliliśmy 33 tysiące dyplomów — inżynierskich i magisterskich, do czego należy dodać 3300 dyplomów uzyskanych dzięki działalności NOT-u. Liczba studentów wzrosła — w stosunku do okresu przedwojennego — bez mała dwudziestokrotnie.

— Wzrosły i wzrastają zadania rolnictwa, a więc i wyższych uczelni rolniczych. Czy bieżący rok akademicki przynosi jakies zmiany strukturalno-programowe?

— Po pierwsze: poprawiła się rekrutacja na pierwszy rok studiów. Na jedno miejsce kandydowało dwóch i więcej potencjalnych studentów. Nawet wydziały tradycyjnie deficytowe (rolny, zootechniczny i młeczarski) miały w tym roku więcej kandydatów, aniżeli miejsce. Świadczy to zarówno o wzroście rangi zawodu rolnika, jak i o awansie cywilizacyjnym wsi polskiej oraz o postępującym procesie zastępowania człowieka maszyną. Dwie ostatnie przyczyny są ważnymi w szczególności na decyzjach młodzieży rodem z miast. Przekonuje nas o tym m.in. ekspertyzm przeprowadzony w tym roku przez szcześcińską WSR. Kandydatów na studia zaproszono w czasie wakacji na szcześcińskie gospodarstwo Rolnych. Wielu po raz pierwszy zetknęło się bezpośrednio z rolnictwem, ale nikt się nie wycofał. W nagrodę oszczędzono im

egzaminu (poza językiem obcym), zadawałając się wynikami praktyk, rozmową z kandydatem, przejrzeniem świadectw itp. To pierwsze, pozytywne i nowe zjawisko. Drugie: wzrosła sprawność nauczania. W ubiegłym roku akademickim po raz pierwszy do 1 lipca 70 proc. studentów ostatniego roku najważniejszych wydziałów uzyskało dyplomy (reszta uzyskuje je obecnie, w jesteśmy terminie). 500 osób już podjęło pracę w charakterze stażystów, z czego 200 w PGR.

— Czy wyższe szkolnictwo rolnicze będzie nadal rozbudowywane?

— W sensie powiększania liczby uczelni — nie. Sieć wystarcza, jest ukształtowana prawidłowo. Przewidujemy wzrost w obrębie samych uczelni. Pod koniec przyszłej pięcioletki 50 proc. studentów stanowić będą studenci zaoczeni i wieczorowi, a więc ludzie pracy, którzy równocześnie zdobywać będą wykształcenie wyższe. Już dzisiaj z myślą o nich tworzymy punkty konsultacyjne.

Rozmawiał: MIROSLAW SANIGORSKI



Uczennice Liceum Sztuk Plastycznych wykorzystują każdą słoneczną godzinę. Fot. St. Cieślak

# WZOROWE WZORY i niewzorowe towary

PIBS był fascynujący i zajmował poczesne miejsce na potargowym spotkaniu dziennikarzy. Ogłędaliśmy go na wszystkie strony i chyba doszłoby do hycjacji „kto da więcej”, gdyby nie zastopowały nas krótkim stwierdzeniem, że ktoś z targowych gości „dawał za niego 24 dolary”.

Nie dziw się, że aż taką cenę zaferowano za ów psi okaz, bo też zabawka ta zaprezentowana przez przemysł zabawkarski ma prawo zajmować honorowe miejsce w marzeniach o prezentach, jakie chciałbyśmy dać naszym dzieciom.

Na psa-prototyp można więc było tylko popatrzeć. Wzór jest wzorem i kupić go na razie nie można. Można za to bez trudności nabyć w sklepach karykaturalne lalki z „wodogiołwami” i wytrzeszczonymi oczami. Te nie są wzorem. Są produkcją masową.

Wprost rewolucyjne zmiany widać w dziedzinie produkcji lamp oświetleniowych. Zawdzięczamy je zwłaszcza poznańskiej spółdzielni „Lumet”. Wprowadzone przez nią ostatnio wzory zbliżają nas do poziomu dobrych przykładów wzornictwa światowego. Co z tego, skoro tych pięknych kloszy brak w sklepach? Produkcja ich jest niewspółmiernie mała w stosunku do popytu, a zwiększenie jej napotyka na trudności, bowiem zajmująca się nią huta „Nysa” przemieszcza na rynek wewnętrzny tylko odrazu eksportowe. Oczywiście, eksport rzecz święta. Z drugiej jednak strony moce produkcyjne innych hut nastawione są na masywne „powielanie” fantazji i sowe „wielandol”, na które patrzeć można dość gęstą skórą. Jedyna nadzieja w obietnicy, że huta szkła w Pobjedzińskich koło Poznania zajmie się niebawem produkcją nowoczesnych szkieł oświetleniowych i szklanych niedobory na estetyczne wyroby w tej branży.

Znacznie większe obowiązki w zakresie podniesienia estetyki wyrobów trafiających na rynek powinno się postawić przed Radą Wzornictwa, która pracuje w zbyt dużym oderwaniu od codziennych potrzeb, bliżej teorii niż praktyki.

Brak także pełnej znajomości potrzeb konsumenta, wiele jest nieprawidłowości w procesie wprowadzania osiągnięć wzornictwa do produkcji masowej. To, że każdy z nas idąc do sklepu wybiera z oferowanych mu towarów najbardziej odpowiedni — nie może wystarczyć dla sporządzenia rzeczywistej analizy potrzeb klientów. Nie może, bowiem istnieje daleko więcej takich potrzeb, które wykraczają poza asortyment oferowanych przez handel towarów. Ale o tych potrzebach wie tylko potrzebujący. Nie ma natomiast gdzie i przez kogo tych potrzeb zgłaszać.

Niedawno utworzono Pracownię Projektowania Form Przemysłowych, której zadaniem jest opracowywanie projektów dla producentów nie posiadających własnych komórek projektujących. Może ona zrobić wiele dobrego, oczywiście pod warunkiem położenia tamy działalności przypadkowych i wątpliwych artystów-projektantów. Inaczej, istnienie jej będzie po prostu fikcją.

WIESŁAWA LASKOWSKA

# SZCZECIN NA RYNKU WYDAWNICZYM

„Kurier” rozmawia z przedstawicielem Wydawnictwa Poznańskiego w Szczecinie Jerzym Wasermanem

JAK JUŻ INFORMOWALIŚMY, Wydawnictwo Poznańskie uruchomiło z dniem 1 września br. w Szczecinie swoje przedstawicielstwo. Przedstawicielem Wydawnictwa w naszym mieście został JERZY WASERMAN, którego poprosiliśmy o kilka słów na temat planów wydawniczych WP oraz miejsca Szczecina w tych planach.

— Chciałbym na wstępie stwierdzić, że Wydawnictwo Poznańskie jest jak najbardziej przychylnie ustosunkowane do wszelkich inicjatyw wydawniczych, środowisk naukowych czy dziennikarskich naszego miasta i w ogóle Pomorza Szczecińskiego. Inicjatywy takie będą przyjmowane z zado woleniem, pozwoli to bowiem Wydawnictwu jak najpełniej wykonać jego zadania.

— Może nieco o pozycjach, dotyczących Pomorza Szczecińskiego już będących w produkcji?

— W produkcji znajduje się sporo pozycji, bądź dotyczących Szczecina, względnie Pomorza Szczecińskiego, bądź napisanych przez autorów szczecińskich. Z dziedziny nauki w najbliższym czasie ukazać się prace prof. WIEŁOPOLSKIEGO pt. „Ustrój polityczno-społeczny Pomorza Zachodniego w II połowie XIX wieku”, materiały z sesji „PFR na Pomorzu Zachodnim”, pod redakcją dr B. DOPIERALY oraz praca pt. „Urbanistyczny rozwój Szczecina”, której autorem jest prof. P. ZARĘBA. Z dziedziny literatury pięknej w produkcji znajduje się drugie wydanie powieści R. LISBOWA-CIEGIEGO „Dziś sódmy i znów pierwszy”, drugie wydanie zbioru opowiadań J. FACHŁOWSKIEGO „Delfiny idą po wiatr”, powieść K. BOGOWSKIEGO „Kamień Brak” oraz opowiadania dziełce J. PAPIEŁY — A ZAMIERZENIA? — O zamierzeniach trudno mówić, szereg propozycji „do-

pińa” się obecnie, wiele inicjatyw Wydawnictwo rozpatruje. W każdym razie trwają przygotowania do wydania obszernej pracy, której roboczy tytuł brzmi: „Liczby i fakty z XX-lecia Pomorza Zachodniego”. Będzie to wydawnictwo, obrazujące dorobek Ziemi Szczecińskiej w minionym dwudziestoleciu. Ponadto w przygotowaniu jest tom repertaryjny o Ziemi Szczecińskiej. Autorem tomu będzie B. CHOCIANOWICZ.

— Jedno można na pewno stwierdzić — kończy rozmowę J. Waserman. — Pozycja Szczecina na rynku wydawniczym będzie zależeć przede wszystkim od inicjatyw naszych środowisk twórczych. Warunki dla rozwoju takiej inicjatywy zostały stworzone.

Rozmawiał (ak)

## „Transbieszczadzka” SZOSA...

... to zupełnie nowa, licząca około 50 km długości, ważna dla tego okręgu arteria komunikacyjna. Przecinać będzie Bieszczady z północnego zachodu na północny wschód, łącząc Czarną (w pow. usztychim) z Rucznią (w pow. leskim). Nowa trasa ma duże znaczenie dla dalszego za gospodarowania tej części krainy niedostępnych dla normalnej komunikacji, a zarazem umożliwi rozwój turystyki, tym bardziej, że „transbieszczadzka” szosa przebiegać będzie przez najpiękniejsze partie Bieszczadów. Na zdjęciu: budowa drogi.

CAF — fot. Kwiatkowski

## Czarne pantery z łódzkiego ZOO

ZOO w Łodzi szczyci się posiadaniem największej w Polsce rodziny czarnych panter. Przed kilku laty sprowadzono tu z Holandii parę panter kontynentalnych — „Nimbe” i „Nebra”, których potomstwo jest i centkowane i czarne. Pewne kłopoty były z utrzymaniem przy życiu małych panterek, które trzeba było karmić przy pomocy smoczka. Wykorzystywano także do tego celu suki. Ostatnio ogrody zoologiczne w Warszawie i Krakowie otrzymały po parze panter z Łodzi. Mielę srowi specjalisci twierdzić, że i te pantery będą wydawać potomstwo dwójki maści — czarnej lub centkowanej.

Trzy pantery, które przysły na świat w Łodzi, wysłano także za granicę — do Danii, Holandii i NRD. „Ekspart” ten jest bardzo korzystny finansowo.

# Udany mariaż plastyki z okrętownictwem

W WIELU zagranicznych portach prowadzone są nieoficjalne konkursy na „statek tygodnia”. Ta pozorna zabawa w wybory „miss okrętowej urody” — jest częścią przez fachowców traktowana nader poważnie. Królowe piękności stanowią bowiem świadectwo poziomu produkcji macierzystej stoczni. Estetyka się liczy. Statki budowane przez polskie stocznie zawsze są uważnie obserwowane, a wiele z nich zdobyło za granicą laury piękności. Przykładami — „Krynicza”, „Wolin”, „Domeyko”.

Także estetyka wyposażenia wnętrza i oryginalne często rozwiązania poszczególnych detali polskich statków cieszą się u stałą renomą. Ażurowe schody „Domeyki”, układ komunikacji zewnętrznej m/s „Francesco Nullo”, sala kinowa bazy-przetworni „Pioniersk” mogą uchodzić za eksponaty wystawowe okrętownictwa. Główną tu zasługą projektantów architektury statków — absolwentów gdańskiego Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych.

W uzelnicy tej od 7 lat istnieje zakład, a od 3 lat pełnoprawny kierunek specjalizacyjny — architektury wnętrza okrętowych, prowadzony przez prof. ADAMA MAUPA. Do tej pory specjalizację tę ukończyło i podjęło pracę w okrętownictwie 1 absolwentów. Do pełnym „rozruchem” nowego kierunku studiów rocznie 6-7 osób opuszczają bieżące mury uzelnicy z dyplomem architekta, magistra sztuk.

W Centralnym Biurze Konstrukcji Okrętowych pojawił się w r. 1952. Ich rola była początkowo ograniczona wyłącznie do projektowania wnętrza. Możliwie zdobywali sobie uznanie. Rok 1956 przyniósł zasadniczy przełom. W konkursie na całość architektury drobnicowca — 6 tys. DWT — zwycięstwo odniósł absolwent gdańskiej uzelnicy — WIESŁAW MEDYNSKI.

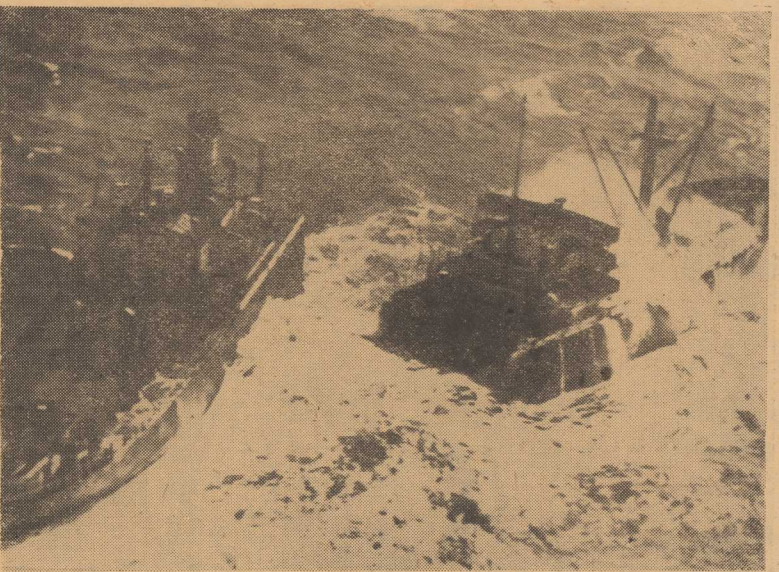
Wyprodukowana na podstawie tego projektu seria drobnicowców typu B-55 (przykład „Krynicza”) stała się niepodważalnym dokumentem legalizującym mariaż okrętownictwa z plastyką. Ci magistrowie sztuki, którzy potrafił połączyć wyobraźnię z matematyką, zostali uznani za pełnoprawnych fachowców-okrętowników. Są oni małżonkami i dekoratorami, gdy wyposażają wnętrza, psychologami, gdy muszą uwzględnić, że w urzędowych przez nich pomieszczeniach marynarze, przebywać będą nieraz po kilka miesięcy, technologami, gdy badają przydatność poszczególnych materiałów. Rozplanowanie układu funkcjonalnego tabliczki korytarzy, łazienek i kabiny, gdy liczą się decymetry powierzchni — to do dzieła niemal z zakresu urbanistyki.

Dyspozycja bryły statku czy projekty poszczególnych form przemysłowych wymagają za-

stosowania zasad inżynierii i rzeźby. Dodajmy koordynację całości z działami technicznymi i nadzór nad wykonawstwem — a będziemy mieli dopiero zarys funkcji „okrętowego plastyka”.

Mariaż sztuki z techniką może więc być udany. Doświadczenia budownictwa okrętowego dowodzą tego jednoznacznie.

(BN-T PAP)



## Spojrzenie wstecz

Przed 30 laty

„DAR POMORZA” RUSZA W REJS DOOKOŁA ŚWIATA  
TRZYDZIEŚCI lat temu — assa uskrzydłona fregata „Dar Pomorza”, wyruszyła w wielki rejs dookoła świata. Na pokładzie statku znajdowali się nowo przyjęci kandydaci do Szkoły Morskiej. W dniu 16 września 1934 roku „Dar Pomorza” wyszedł z Gdyni, do której miał powrócić po roku, po przebyciu trzech oceanów i opłynięciu wszystkich kontynentów.

Przed 25 laty

„ORZEŁ” WYMYKA SIĘ Z TALLINA...  
OGROMNA dysproporcja się niedożyła polskim okrętom podwodnym odniesienie sukcesów w toku kampanii wrześniowej na Bałtyku; polskie okręty musiały szukać schronienia w neutralnych portach. Trzy z nich „Sep”, „Rys” i „Zbik”, zostały internowane w Szwecji, czwarty zaś „Orzeł” zawinął w noc z 14 na 15 września do Tallina, celem naprawy uszkodzonej sprzętarki oraz oddania chłrego dowódcy do szpitala. Okręt został internowany. W trzy dni później, w noc z 18 na 19 września „Orzeł” pod nowym dowództwem kpt. mar. Jana Grudzińskiego w dramatycznych okolicznościach wymknął się z Tallina, by dalej kontynuować działania na Bałtyku.

Przed 20 laty

„GARLAND” TOPI U-BOOTA  
PO POŁUDNIU 18 września 1944 roku polski kontrtorpedowiec „Garland”, wchodzący wówczas w skład tzw. Sił „A” w rejonie Morza Egejskiego, w czasie pa roli na Morzu Kreteńskim usiłował na U-Boota. Natychmiast polski okręt wykonał atak bombami głębinowymi, po czym rozpoczęło się polowanie na ukrytego pod wodą nieprzyjaciela, przy pomocy kilku przybyłych do pomocy okrętów brytyjskich. U-Boot, którym okazał się „U-407”, poszedł na dno, a „Garland” z 48 jencami wyruszył na zasłużony odpoczynek do Aleksandrii. (ZAP)

KOLEJNY rzut spinningiem. Błyśka cicho zapadła w wodę. Powolne obroty kołowrotka. Kawałek błachy uzbrojony kotwiczką wahał się w powietrzu, przesuwał się w głąb wody. Dobrze pracuje — myśli kol. Alfred Krzykowski, czując lekkie drgania wędziska. Nagle wędkarz czuje opór. Zaciepiał Wędzisko — wygina się i zryka — pomimo nawijania (dzie) powoli w bok. Oho! gruba sztuka! Walcząca ryba wypływa z głębi w wierzchnie warstwy wody. Niedaleko łódki, nad rozfalowaną powierzchnią jeziora, bokazuje rozwartą, ogromną pszczołę. — To chyba rekordowy szczupak — myśli wędkarz i rozgląda się, gdzie leży hak. Jest pod ręką. Jeszcze parę rozpaczliwych zrywów — i podbrany hakiem ładunek w łódce. Teraz najprzyjemniejszy moment: pozdywanie zdołanego byczy. To duży szczupak, ale jakiś

## Na obu końcach wędki DZIWNY SZCZUPAK

dziwny. Ogromny łeb, bardzo wąski łuk i wielki wachlarzowy ogon. Przypomina raczej rybę głębinową. Szczupak ważył 8 kg. Sam łeb ok. 4 kg, podczas gdy normalnie powinien mieć około 2 kg. Co wpłynęło na to, że wyrósł taki dziwny? — zapytał mnie wędkarz. Gdzieś w literaturze wyczytałem, że dzieje się to, w tym przypadku, gdy szczupak traci wzrok. Pożwiła, gdy wteczy jego łeb. Wytopienie zdobyłszy za pomocą odbierania „czajki” wody przez tynk bocznik — taki szczupak radar — jest trudniejsze. Szczupak taki gloduje i stąd ten wąski łuk. POLIKARP

U WYBRZEŻY wyspy Amrum (NRF) na Morzu Północnym podczas silnego sztormu frachtowiec hispański „Pella” rozłamł się na dwie części. Cała załoga została wyratowana.

## 14 mln BRT norweskiej floty

W LIPCU br. stan floty norweskiej przekroczył 14 mln BRT. Z tego ponad 7 mln BRT przypada na tonaż zbiornikowców. W skali światowej Norwegia pod względem wielkości tonażu wyprzedza jedynie Stany Zjednoczone Ameryki (23 mln BRT) i W. Brytanię (22 mln BRT). Flota norweska wykazuje silną dynamikę rozwojową. Np. obecnie zamówienia żeglarni norweskiej obejmują około 120 statków o łącznej nośności 6 mln ton. Z tego jedynie 13 proc. otrzymały stocznie norweskie, a resztę stocznie zagraniczne, głównie ze Szwecji, Japonii i NRF. (ZAP)

## TRANSATLANTYK dla NRF ze Szwecji

ARMATOR „Svenska Amerika Linjen” sprzedał armatorowi zachodnoniemieckiemu „Norddeutscher Lloyd” statek pasażerski „Kunsholm” o pojemności 2141 BRT. Jest to statek o 100 miejscach pasażerskich, zbudowany w 1952 r. w Holandii i w 1961 r. zmodyfikowany. Jednakże zostanie on przekazany nowemu armatorowi dopiero w końcu 1965 r. (ZAP)

### EDWIN LANHAM



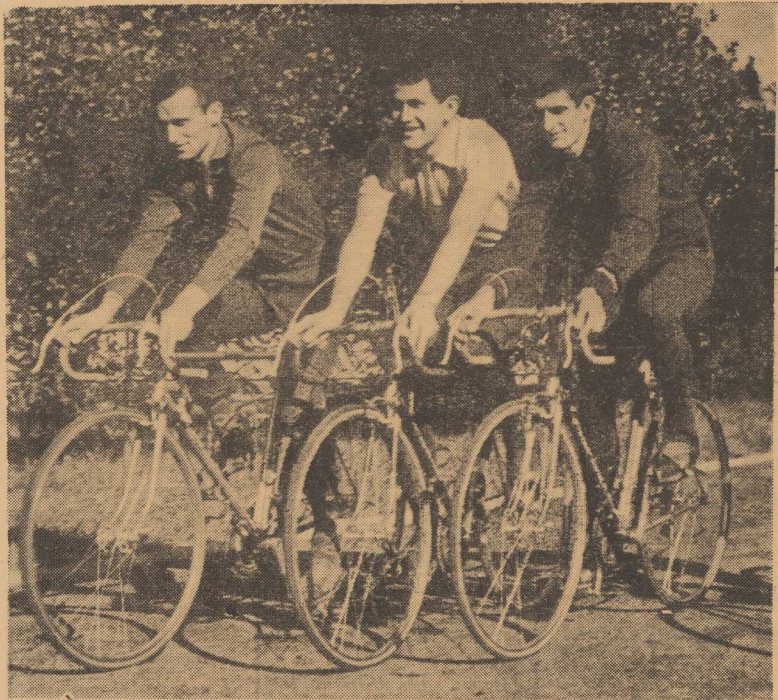
Przełożyła Irena DOLEŻAL-NOWICKA

Zaczęło narastać w nim podejrzenie, które przemieniło się w pewność. Zawrócił i wyszedł szybko z pokoju.  
Pielegniarkę zastał w hallu — spytał ją z niecierpliwością:  
— Czy brak pani również strzykawki?  
— Nie, mam ją. Tylko morfina gdzieś się podziała. To poważna sprawa, bo oświadczyłam, że to była narkotyki.  
Bruce wszedł do biblioteki i nagle zatrzymał się z głośnym westchnieniem. Na ścianie brak było oprawionej w ramki fotografii. To już nie przypadek — pomyślał — to nie zbieg okoliczności.  
— Co się stało, Bruce? — usłyszał za plecami głos Laury.  
Nie zauważył, kiedy weszła. Odwrócił się wziął ją za obie ręce:  
— Proszę cię, zrób dla mnie jedno: zabierz Ellen z salonu, wynajdź jakiś pretekst.  
Spojrzała na jego ściągniętą twarz i wyszła bez słowa. Czekając przy drzwiach biblioteki, dopóki nie zobaczył, jak idzie z Ellen przez hall, wtedy szybko wrócił do bawialni.

(72)  
Panie prezesie, kiedy tu byłem w środę, tu na pianinie stała fotografia Artura Cole'a w czapce żeglarskiej. Nie widzę jej teraz.  
Vincent spojrzął na pianino. — Pewno zabrała ją pokojówka.  
— Drugie zdjęcie było w bibliotece — ciągnął Bruce. — To, na którym pan i dyrektor Cole kładliście kamień węgielny.  
— To było w Indianapolis — wyjaśnił Vincent. — Kilka lat temu budowaliśmy tam nowy gmach.  
— Tej fotografii również nie ma. Została zdjęta ze ściany.  
Laura wróciła sama i obserwowała go stojąc w drzwiach. Inspektor Harrison słuchał Cartera z widocznym rozargnieniem, ale oczy Molly były czujne, gdy stała obok Laury opierając się o ścianę.  
— Panie prezesie, chciałbym panu zadać jedno pytanie — powiedział Bruce. — Jaka byłaby pańska reakcja, gdyby Artur Cole zapalił się w jakąś poważną historię z dziewczyną, która groziła by skandalem, procesem o ojcostwo i tak dalej?  
Vincent otworzył szerzej oczy i spojrzął bacznie na Cartera:  
— Nie wiem, co pan ma na myśli, młody człowieku.  
— Mam wrażenie, że pan wie. Akurat dziś opowiadał mi pan o francuskiej modelce, która została ranna podczas wypadku samochodowego. Dopóki sprawa była zatuszowana, wszystko było w porządku, prawda?  
Vincent mocniej zacisnął usta i Bruce zobaczył dziwny błysk w jego oczach, zanim zdążył odwrócić głowę.  
— Harry Banks zrobił czarną robotę za Co'e'a — ciągnął Bruce. — Harry Banks pojechał razem z nim do Oklahomy. Ktoś zapłacił Sylwii King dwadzieścia tysięcy dolarów i Harry dostał z tego połowę. Przypuszczaliśmy, że to zysk ze sprzeda-

ży kilograma heroiny, ale teraz sądzę, że to był szantaż.  
— Niech pan będzie ostrożny, panie Carter — ostrzegł Harrison — niczym nie poparte zarzuty nie polepszają sytuacji.  
— To są niczym nie poparte zarzuty? — zdumiał się Bruce. — A jeśli pan sprawdzi stan konta Artura Cole i okaże się, że w maju podjął dwadzieścia tysięcy dolarów?  
Jeżeli ma to pana uspokoić, w poniedziałek sprzedaję jego konto.  
W poniedziałek będzie to późno — powiedział Bruce tonem pełnym rozpaczy. — Czy pan tego nie rozumie? Prawdopodobnie mają córeczka jest z nim.  
— Jest pan na złym tropie — odparł inspektor. — Przeprowadziliśmy tu bardzo dokładne śledztwo... Panno Conley, proszę poprosić tu zofera.  
John znajdował się akurat na tarasie i natychmiast wszedł do pokoju razem z Molly. W pozie pełnej szacunku stanął w progu.  
— Słuchajcie, John — powiedział inspektor, co działo się dzisiaj po południu od chwili przybycia pana Cole do domu? Co robił?  
— Najpierw poszedł się przebrać — zaczął mówić John. — Potem zszedł do łodzi. Kiedy zatankował odpowiedni zapas paliwa i był gotów do odplimienia, przyszedł tutaj i poprosił, abym zniósł mu jego sprzęt wędkarski. Złożyłem wszystko w przedniej kabine sypialnej.  
— Czy był ktoś na jachtach?  
— Tylko pan Cole, proszę pana.  
— Nikogo poza tym?  
— Nie, proszę pana.  
— I potem pan Cole odbił?  
— Tak, proszę pana, natychmiast.

(c. d. n.)



OTO NASI najlepsi kolarze szosowi, którzy bronić będą na Olimpiadzie w Tokio barw Polski.

Na zdjęciu od lewej: Jan KUDRA, Rajmund ZIELIŃSKI i Józef BEKER.

Fot: CAF

II liga

Raków — Garbarnia	2:1 (2:1)
Wisła — Stal	1:0 (1:0)
GKS — Warmia	6:1 (0:0)
Thorez — Polonia	5:1 (4:1)
Arkonia—Lublinianka	1:0 (1:0)
Cracovia — MZKS	3:0 (2:0)
Lechia — Victoria	0:0
Start — Górnik	4:2 (3:1)

1. Raków 12:4 13:6
2. Wisła 11:5 18:9
3. Thorez 10:4 12:6
4. Garbarnia 10:6 12:9
5. Victoria 10:6 13:11
6. GKS 9:5 15:6
7. Lechia 9:7 8:8
8. Star 8:8 9:9
9. Cracovia 7:9 9:7
10. Górnik 7:9 16:19
11. MZKS 7:9 5:10
12. ARKONIA 6:10 8:14
13. Warmia 6:10 6:14
14. Lublinianka 5:11 10:13
15. Stal 5:11 7:11
16. Polonia 4:12 9:19

A klasa

Pionier — Grunwald	5:1
Pogoń II — Sparta	1:1
Świt — Rega	1:3
Sokół — Ina	0:4
Stal — Polonia	3:4

TABELA:

1. Ina Goleniów	8:0	17:2
2. Sparta Gryfice	5:1	6:1
3. Stal Lipiany	5:3	10:2
4. Sokół Pyrzyce	4:4	14:10
5. Rega Trzebiatów	2:3	4:5
6. Grunwald Choszczno	3:3	4:9
7. Pionier	3:5	8:12
8. Polonia Gryfino	2:4	5:5
9. Pogoń II	1:3	4:9
10. Świt Skolwin	0:3	2:15

W NIEDZIELE grać będą: Ina — Pionier, Rega — Pogoń II, Grunwald — Świt, Sparta — Stal i Polonia — Sokół.

Ciekawy mecz oldboy'ów

W ciekawym meczu oldboy'ów transmitowanym przez telewizję, reprezentacja Polski wygrała zaskutenie z reprezentacją Śląska 5:1 (3:0). Bramki strzelił dla repr. Polski: SOBĘK 2, OLEJNIK, SASIĄDEK i GRĄCZ z rzutu karnego. Dla Śląska jedyną bramkę zdobył BRĄTER.

Bez ataku nie ma zwycięstw

Kompromitująca forma Arkonii

WCZORAJ piłkarze II ligi rozegrali VIII kolejkę spotkań mistrzowskich. Przedownikiem tabeli jest w dalszym ciągu rewelacyjny RAKÓW, który na własnym boisku pokonał Garbarnię. Zespół z Częstochowy posiada obecnie jeden punkt przewagi nad krakowską Wisłą, a Garbarnia spadła aż na czwartą pozycję.

Rekordowo wysokiej porażki doznała Warmia w Kałociźnie, oraz Polonia w Wałbrzychu z Thorem. W dalszym ciągu sukcesy odnosi Victoria. Wczoraj drużyna ta zremisowała w Gdańsku z Lechią 0:0.

AZS przed nowym rokiem akademickim

W PRZEDNIU INAUGURACJI NOWEGO ROKU AKADEMICKIEGO ODDYŁO SIĘ WE WTÓREK SPOTKANIE PRZEDSTAWICIELI PRASY Z KIEROWNICTWEM AKADEMICKIEGO ZRZESZENIA SPOR TOWEGO.

Praca AZS w roku akademickim 1964/65 przebiegać będzie pod znamiem realizacji uchwał marcowego V Krajowego Zjazdu Zrzeszenia. W dziedzinie sportu masowego wszystkie wysiłki kierowane będą w kierunku dalszego rozwoju klubów uczelnianych, natomiast w zakresie sportu wyczynowego głównymi zadaniami jest opracowanie perspektywicznego 2-letniego planu rozwoju podstawowych dyscyplin sportowych w AZS oraz przygotowanie ekipy na przyszłoroczną Uniwersjadę w Budapeszcie.

Wg. stanu na 30 czerwca br. AZS zrzesza 25.800 osób tj. ok. 21 proc. liczby studentów w Polsce. W 62 klubach uczelnianych, 9-międzyuczelnianych i 3 specjalistycznych działa 713 sekcji. Największą popularnością w środowisku akademickim cieszą się: koszykówka — 100 sekcji, siatkówka — 121 sekcji i lekka atletyka 62 sekcje.

W bieżącym roku sportowcy AZS zdobyli 26 tytułów mistrzów Polski. Na spotkaniu podsumowano także kończąca się właśnie akcja letnia AZS. Zrzeszenie to zorganizowało podczas tegorocznych wakacji obozy szkoleniowe, organizacyjne, no-sportowe oraz turystyczno-wypoczynkowe, w których wgl wstępnie obliczeń wzięło udział ok. 7 tys. osób.

KOLEJNY ZAWÓD sprawiał swym sympatykom szczecińska ARKONIA przegrując w kompromitujący sposób z LUB LINIANKĄ 0:1. Jeszcze przed meczem wydawało się, że faworytem spotkania jest zespół trenera Sitki, ale już pierwsze minuty gry utwierdziły wszystkich, że Arkonia tego meczu wygrać nie może. Goście rozpoczęli spotkanie huraganowymi atakami przewijającą gospodari przed wszystkim szybkością. Piłkarze Lublinianki stosowali dalekie przerzuty wygrywając z zasady wszystkie pojedynki biegowe z zawodnikami Arkonii. Poza tym piłkarze z Lublina zademonstrowali lepsze wyszkolenie techniczne i taktyczne.

ARKONIA zagrała kompromitując. Zawodnicy prześcigali się w niecelnych podaniach i nie mogli opanować sytuacji na boisku. Odnosiło się wrażenie, że Arkonia to zespół, który z piłką nożną zetknął się po raz pierwszy przed kilkoma godzinami. Szczególnie słabo wypadł szczeciński atak. Widać brak było jakiegokolwiek koncepcji, a przypadkowe akcje na bramkę przeciwnika kończyły się na wysokości pola karnego, gdyż żaden z napastników szczecińskich nie potrafił wczoraj oddać pewnego strzału na bramkę.

PO TAKIEJ grze jaką zademonstrowali wczoraj piłkarze Arkonii nie należy się dziwić wysokim porażkom na wyjazdach. Przecież gdyby obrona z Nowakim nie grała tak ambil-

Przed meczem Górnik-Dukla  
Zamiast Lipska, Budapesztu, Wiednia  
- DUISBURG

Trzeci decydujący mecz piłkarski o Puchar Klubowych Mistrzów Europy pomiędzy Górnikiem i Duklą, który miał być rozegrany w Wiedniu, musi odbyć się na innym stadionie, gdyż Austriacki Związek Piłki Nożnej nie podjął się organizacji tego spotkania.

UEFA nadesłała do PZPN propozycję, aby mecz ten rozegrany był 14 października w Lipsku. Polskie władze piłkar-

skie wyraziły zgodę na tę propozycję.

WARTO przypomnieć, że właśnie na tym stadionie w roku 1957 odbył się również decydujący mecz pomiędzy ZSRR i Polską z cyklu rozgrywek eliminacyjnych do mistrzostw świata zakończony zwycięstwem reprezentacji Związku Radzieckiego 2:1.

Mecz lekkoatletyczny  
Opole-Szczecin  
odwołany!

W związku z licznymi kontuzjami zawodników szczecińskich i trudnościami związanymi ze skompletowaniem odpowiednio silnej reprezentacji okręgu, zarząd Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki w Szczecinie odwołuje wyjazd na międzyokreagowy mecz Opole — Szczecin w Opolu.

Sekretarz generalny PZPN L. RYLSKI podał do wiadomości, że decyzyj Europejskiej Unii Piłkarskiej (UEFA) trzecie decydujące spotkanie Klubowego Pucharu Europy między Górnikiem Zabrze i Duklą Praga rozegrane zostanie 14 października w Duisburgu (NRF). Władze zachodniemieckiego piłkarstwa wyraziły zgodę na podjęcie się organizacji tego meczu.

Puchar Europy

Piłkarze mistrza Grecji — Panathinaikos Ateny zakwalifikowali się do drugiej rundy Klubowego Pucharu Europy, wygrywając w rewanżowym meczu z mistrzem Irlandii — Glentoran 3:2 (1:3). Pierwszy mecz zakończył się wynikiem 2:2.

W meczu Pucharu Zwycięzców Pucharów Slavia Sofia zremisowała z irlandzką drużyną Cork Celtic 1:1 (0:0). Pierwszy mecz tych drużyn wygrał Bułgaria 2:0 i zakwalifikowała się do II rundy spotkań pucharowych.

Koszykówka

Meksyk prowadzi w przedolimpijskim turnieju

Po jednodniowej przerwie rozegrano w środę w Jokohamie kolejne spotkanie przedolimpijskiego turnieju koszykówki mężczyzn. Oto ich wyniki: Meksyk — Kanada 64:62 (32:28), Syjam — Malajzja 73:78 (34:33), Australia — Tajwan (38:43), Korea Płd. — Indonezja 113:85 (45:37), Kuba — Filipiny 64:59 (40:27).

W tabeli turnieju prowadzi nadal bez porażki koszykarze Meksyku — 5 pkt. przed Australią — 4 pkt. oraz Kanada, Kubą i Koreą Płd. — po 3 pkt.

Ponad 100 uczestników startowało w Spartakiadzie SN

Wczoraj na stadionie AZS-u przy ul. Kordeckiego odbył się spartakiada zorganizowana z okazji XX-lecia Polski Ludowej i X-lecia Istnienia I Studium Nauczycielskiego w Szczecinie. Impreza była udana, a na podniesienie zasługuje w szczególności organizacja zawodów. Współorganizatorem imprezy był AZS.

W ZAWODACH uczestniczyło ogółem 110 osób. W kilku konkurencjach poza konkursem startowali również zawodnicy szczecińskiego AZS-u i MKS-u. Zwycięzcy poszczególnych konkurencji otrzymali dyplomy. A oto zawodniczki i zawodnicy, którzy zajęli pierwsze miejsca:

— MAKAS 26,65, rzut oszczepem — PRZYBYSZ 26,70.  
MECZYZYCKI 100 m — LEWICKI 11,2, 200 m — CHRABASZCZ 23,7, 400 m — CHRABASZCZ 50,8, 800 m — SAMCZYŃSKI 2,09,8 sztafeta 4x100 m — zespół juniorów AZS 46,2, skok w dal — CIUPKA 6,15, skok wzwyż — ŁUCZAK 1,50, rzut oszczepem — GULIŃSKI 41,39, rzut dyskiem (1,5 kg) — MAŁYSZCZYCKI 39,27, pchnięcie kulą (6 kg) — MAŁYSZCZYCKI 14,75, SKOWROŃSKI (MKS) 14,16.

KOBIETY: bieg na 60 m — PRZYBYSZ 8,8, skok w dal — PRZYBYSZ 4,50, skok wzwyż — SZYMANOK, pchnięcie kulą — MAKAS 8,24, rzut dyskiem

**TELE**



**WIZJA**

**Nowość w ZURIT**

Dyrekcja ZURIT w Szczecinie zawiadamia szanowną Klientelę,

że z dniem 1 października 1964 r. UDZIELA 3-miesięcznej gwarancji przy naprawach ODPLATNYCH sprzętu radiowo-telewizyjnego.

Gwarancją objęte są czynności dokonywane przez technika oraz części i podzespoły wstawione przy naprawie i wyszczególnione w karcie naprawy.

Szczegółowe informacje w każdej placówce ZURIT.

**ZURIT SZCZECIN**  
2870-K

**Arca**

PRZYJMĘ pomoc do dwóch dzieci Bol. Smiałego 3/24 po godz. 16. 8951-G

**Lokale**

PRZYJMĘ na pokój dwóch panów Gumieniec, Łódzka II. 8953-G

SAMODZIELNY pokój z kuchnią, pl. Grunwaldzki zamieszkać na 2 pokoje. Warunki do uzgodnienia tel. 453-25. 8964-G

MALŻENSTWO poszukuje pokoju sublokatorskiego tel. 428-34 od godz. 15 8964-G

POKÓJ c.o. dla dwóch studentek wynajmę tel. 445-85. 8955-G

LEGNICA - 2 pokoje, kuchnia i piętrowe zamieszkanie na obójtnie jakie mieszkanie w Szczecinie. Szczecin, Żukowska tel. 431-38. 8956-G

POKÓJ umeblowany c.o. do wynajęcia Kalinowa 2 boczna Witkiewicza. 8957-G

**Sprzedaz**

ROWER „Sport”, szafę 3-drzwiową i magiel ręczny sprzedam Łódzka 27/16. 8958-G

MOTOCYKL Junak stan bardzo dobry sprzedam Mławska 19/5 godz. 15-20. 8959-G

SPYALNIE jasną (wysocki polski), bufet pomocnik, łożeczko metalowe dziecięce sprzedam Reymonta 77/3 godz. 17-19. 8960-G

MOTOCYKL „Junak” w dobrym stanie tanio sprzedam Wojska Polskiego 32/13. 8961-G

RÓŻNE meble używane sprzedam Piastów 60/20 godz. 16-20. 8962-G

**Teatry**

OPERETKA - „Życie paryskie” g. 19.15.

**Kina**

DELFIN (tel. 463-78) - „Przeżyjmy 15 jeszcze raz” g. 13, 14, 16 - pol. - od lat 9 - „Francuzka i miłość” g. 10.30, 17.30, 20.30 - franc. - od lat 18; KOSMOS (tel. 353-02) - „Nagie oszty” g. 9, 11.15, 13.30, 18.30, 21 - ang. - od lat 16 (czwartek i piątek); COLOSSEUM (tel. 458-10) - „Diabelskie sztuczki” g. 15, 18.30, 21 - franc. - od lat 16 (czwartek i piątek); BALTYK (tel. 733-15) - „Echo” g. 11.10, 13.30, 15.50, 18.10, 20.30 - pol. - od lat 16 (czwartek i piątek); OGÓDOWE - „Burza nad stepem” g. 18.30 - panoram.; DERBY - „Dwa złote colty” g. 15 - USA - panoram.; POLONIA (tel. 473-03) - „Atak w mgle” g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 - NRD - od lat 16 (czwartek i piątek); PROMIEN - „Nie jedzie stokrotek” g. 15, 18.10, 20.30 - od lat 7; ZEGLARZ (colleino) - „Casino de Paris” g. 17.30, 20 - franc. - panoram. - od lat 18; SZMARAGDOWE (Zdroje) - „Cartouche zbójca” g. 17.30, 19.45 - franc. - od lat 14 - panoram.; PRZYJAZN (Dąbie) - „Vridiana” g. 17, 19 - hiszp. - od lat 18; HUTNIK (Stołczyca) - „Cieży wspani” g. 18, 20 - ang. - od lat 16; BAJKA (Folce) - „Alibi doskonałe” g. 17, 19 - ang. - od lat 12; MAJ (Zydowce) - „Rancho w dolinie” g. 17, 19 - USA - od lat 18; MARZENIE (Wiejsowe) - „W masce i bez maski” g. 18, 20 - koreański - od lat 12.

**Muzeum**

STAROMYŃSKA 77 - malarstwo polskie, rzeźba pomorska, renesansowe stroje książąt szczecińskich g. 9-15; WALY CHROBREGO 3 - archeologia, wystawy morskie, przyroda, kultura Afryki Zachodniej, z dziejów kowalstwa i monety na Pomorzu Zachodnim g. 9-15; BWA - Staromłyńska 27 - grafika Zofii Rybickiej-Tarasin; malarstwo i rysunek Romualda Drzewickiego g. 9-15; SPÓŁDZIELCOW Woj. Pol. 20 - malarstwo Stanisławy Bienkowskiej.

**Dyżurny**

KLINIKA CHR. DZIECIĘCEJ - Unii Lubelskiej; KLINIKA CHR. - Unii Lubelskiej; SZPITAL WOJSKOWY Oddział Polonijny - Piłota Skarżyska; PRZYCHODNIA DLA MATKI I DZIECKA - Sw. Wojciecha 7 - g. 19-7 rano.

**Telewizja**

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI I TV POZNAŃ

15.55 Program dnia, 17 Wiadomości dziennika TV, 17.55 Program filmowy dla dzieci, 17.59 „Tramp” - magazyn turystyczno-krajoznawczy, 17.40 „Piękna nasza Polska cala”, 18.10 „Spotkania z przyrodą”, 18.40 „Zyzyki” - młodzieżowy klub TV, 19.15 „Lubelskie spotkania”, 19.50 „Dobranoc dzieciom”, 20 Dziennik TV, 20.30 Film krótkometrażowy, 20.45 Film z serii „Gwiezdy filmu niemiego”, 21.10 Polska kronika filmowa, 21 „Historia bez patynny”, 21.50 „Kamerton” - magazyn muzyczny, 22.10 Wiadomość dziennika TV, program na jutro, melodia na DOBRANOC.

**Kluby**

NOT - Woj. Pol. 67 - ezynny od g. 14-22; TYP - Woj. Pol. 66 - film „My z 90” g. 18, 20 - czeski - od lat 14; 13 MUZ - pl. Zolnierza 2 - ezynny od g. 13; SPÓŁDZIELCOW - Woj. Pol. 20 - prelekcja St. Borowieckiego „Aktualne problemy w sytuacji międzynarodowej” g. 19; PIWNICA - Niepodległości 19 - ezynny od g. 16-22; JUNAK - Woj. Pol. 186 - odczyt gr Wargo „Wychowanie seksualne” g. 19.

**Muzeum**

STAROMYŃSKA 77 - malarstwo polskie, rzeźba pomorska, renesansowe stroje książąt szczecińskich g. 9-15; WALY CHROBREGO 3 - archeologia, wystawy morskie, przyroda, kultura Afryki Zachodniej, z dziejów kowalstwa i monety na Pomorzu Zachodnim g. 9-15; BWA - Staromłyńska 27 - grafika Zofii Rybickiej-Tarasin; malarstwo i rysunek Romualda Drzewickiego g. 9-15; SPÓŁDZIELCOW Woj. Pol. 20 - malarstwo Stanisławy Bienkowskiej.

**Dyżurny**

KLINIKA CHR. DZIECIĘCEJ - Unii Lubelskiej; KLINIKA CHR. - Unii Lubelskiej; SZPITAL WOJSKOWY Oddział Polonijny - Piłota Skarżyska; PRZYCHODNIA DLA MATKI I DZIECKA - Sw. Wojciecha 7 - g. 19-7 rano.

**Telewizja**

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI I TV POZNAŃ

15.55 Program dnia, 17 Wiadomości dziennika TV, 17.55 Program filmowy dla dzieci, 17.59 „Tramp” - magazyn turystyczno-krajoznawczy, 17.40 „Piękna nasza Polska cala”, 18.10 „Spotkania z przyrodą”, 18.40 „Zyzyki” - młodzieżowy klub TV, 19.15 „Lubelskie spotkania”, 19.50 „Dobranoc dzieciom”, 20 Dziennik TV, 20.30 Film krótkometrażowy, 20.45 Film z serii „Gwiezdy filmu niemiego”, 21.10 Polska kronika filmowa, 21 „Historia bez patynny”, 21.50 „Kamerton” - magazyn muzyczny, 22.10 Wiadomość dziennika TV, program na jutro, melodia na DOBRANOC.

**Telewizja**

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI I TV POZNAŃ

16.40 Dla dzieci Sładami Olimpiad”, 18 Omówienie programu, 18.10 Sport, 18.40 Tysiąc wiadomości TV, 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej, 19 Nowości nauki i techniki, 19.30 Prognoza pogody, kronika, przeład wydarzeń, 20.30 Sztuka TV, „To wie być męczar”, 21.10 Portret artysty „Manfred Weckwerth”, 22.10 Kronika, 22.15 „Wolna droga dla nauki”.

**Telewizja**

9.40 Tysiąc wiadomości TV, 9.50 Gimnastyka dla wszystkich, 11 „Parada szlagierów”, 12.15 Test, 14.30 Film TV „Car von Ossietzky”, 17 Dla młodych ludzi, 25 Panków za interview”, 18.30 Omówienie pro

gramu, 18.40 Tysiąc wiadomości TV, 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej, 19 „Popatrzyć, pomyśleć, osądzić”, 19.25 Prognoza pogody, 19.30 Kronika, przegląd wydarzeń, 20 „Hamburg - Rostock rok 64”, 20.45 Film DEFA „Złodziej z San Marengo”, 22.05 Kronika, 22.15 „Wolna droga dla nauki”, 22.40 Sztuka TV „Good bye, Mr Pritchard”.

**Radio**

13.25 „Antykwariat z kurantem”, 14.45 W rytmie lańca i piosenki, 14.45 Dla dzieci „Błękitna szafeta”, 15 Melodie rozrywkowe, 15.19 Z dnia jów muzyki choralnej, 15.30 Dla dzieci starszych „Czynny się rezydentowy do zalawienia”, 16.30 Słowa Wiceniawskiego, 16.15 Reportaż o nie dobrym chłopcu”, 16.40 Reportaż z milicyjnych kronik, 17 Z piosenka przez świat, 17.30 Przegląd Aktualności Wybrzeża, 17.50 Audycja aktualna, 18 Radioreklama, 18.15 10 m nt na o Filharmonii Bałtyckiej, 18.25 „Sprawy do zalawienia”, 18.30 „Sładami jednego listu”, 18.50 Uniwersytet radiowy, 19.05 Muzyka i aktualności, 19.30 Ekonomiczny problem tygodnia, 19.45 Opera J. Masseneta „Manon”.

**Reporter zanotował**

DZIS RANO ok. godz. 7 w Dąbku na ul. Goleniowskiej, wojskowa ciężarówka marki „Star”, mijając inny samochód, zjechała na bok szosy i zawalidła wierzchem wozu o nisko zwisającą gałąź. W rezultacie dwie osoby spośród kilkunastu siedzących na pudle wozu, zostały ranne i odwiezione do szpitala. Są to: 27-letni Zygmunt S. zam. w Szczecinie przy ul. Łukasiewskiego oraz 22-letni żołnierz - Kamierz W.

W PILICHOWIE zdarzył się dwa ciężarówce „Stary”. Pasażerka jednego z nich - 15-letnia Maria M. doznała wstrząśnienia mózgu i innych obrażeń. Karetka pogotowia przewiozła ofiarę wypadku do Miłnicki na Pomorzanie.

NA DRODZE między Suchaniami a Wapnica w pow. Stargardzkim, osobowy „Mercedes” przejechał przebiegającego w poprzek jezdni 8-letniego Romana S. Chłopiec zmarł w drodze do szpitala. Dochodzenie w toku.

KILKA - niegroźnych w szczecińskie - pożarów - zanotowała Wojskowa Komenda Stacji Pożarowej na ul. Marynarskiej (wyspa Pucka) spłonęła wielka sterta siana - straty ok. 6 tys. zł; w piwnicy domu przy ul. Malczewskiego paliły się skrzynie po owocach; w jednej ze stargardzkich restauracji - maszyną na do robienia lodów.

W GODZ. 14.45-30.00 nastąpiło wstrzymanie ruchu tranwajowego linii 3 na odcinku zajeżdźnia - Las Arkoński. Przyczyną było uszkodzenie sieci trakcyjnej pod wiaduktem kołowym. (ap)

**Ośrodek Informacji Usługowej**

Al. Wojska Polskiego 20, tel. 428-14

połącza uwadze mieszkańców

otwarty w Szczecinie przy Al. Wojska Polskiego 20

**punkt przyjęć**

ODZIEŻOWO-WŁÓKIENNICZEJ SP-NI PRACY W POLICACH (dawniej przy ul. Bogusława 4)

zakres usług: - wykonywanie i naprawa kolder z własnego i powierzzonego materiału - gremplowanie wełny i szmat - szyćcie bielizny pościelowej.

2868-K

Złom złoty - złom srebrny

najlepiej sprzedasz w sklepie „VERITAS”

Szczecin, ul. Słńska 7 2872-K

---

**BIURO OGŁOSZEŃ**

telefon 34-444

**Leopoldowi Krzyształowskiemu**

wyrazy współczucia z powodu śmierci

**ZONY**

składają

Rada, Zarząd i pracownicy Handlowej Spółdzielni Inwalidów 2871-K

**DESA**

**Dzieła Sztuki i Antyki P. P.**

SALON W SZCZECINIE, Al. Wojska Polskiego 32, tel. 345-02.

**przyjmuje do sprzedaży komisowej:**

OBRAZY MALARZY NIEMIECKICH, KUPLE DO PIWA oraz SKRZYNIE DREWNIANE RZEZBIONE. 2834-K

K

Kronika dnia

USLUGI NA WARSZTACIE PREZYDIUM WRN

COTYGODNIOWE posiedzenie Prezydium WRN poświęcone było wczoraj...
♦ COTYGODNIOWE posiedzenie Prezydium WRN poświęcone było wczoraj...

NARADA W ZAMKU

DZIS przed południem rozpoczęła się w Woj. Domu Kultury w Zamku narada...
♦ DZIS przed południem rozpoczęła się w Woj. Domu Kultury w Zamku narada...

Dzisiaj odbywa się narada robocza przedstawicieli organizacji młodzieżowych...
Dzisiaj odbywa się narada robocza przedstawicieli organizacji młodzieżowych...

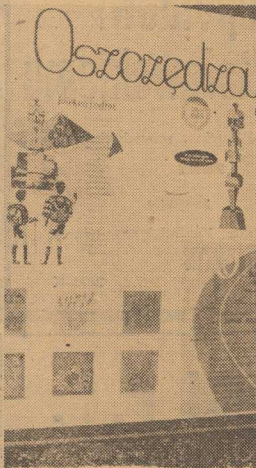
KONTROWERSJE LITERATÓW

W „13 MUZACI” W KLUBIE Związków i Sto warszyszeń Twórczych „13 Muz” odbędzie się dzisiaj wieczorem inauguracja cyklu „KONTROWERSJE”...
W „13 MUZACI” W KLUBIE Związków i Sto warszyszeń Twórczych „13 Muz” odbędzie się dzisiaj wieczorem inauguracja cyklu „KONTROWERSJE”...

WYCHOWANIE MŁODZIEŻY - tematem obrad sesji MRN

PROBLEMY oświaty, wychowania młodzieży przez szkoły, rodziny, organizacje młodzieżowe - to temat, jaki dominował na dwudniowej sesji Międzysekcji Rady Narodowej...
PROBLEMY oświaty, wychowania młodzieży przez szkoły, rodziny, organizacje młodzieżowe - to temat, jaki dominował na dwudniowej sesji Międzysekcji Rady Narodowej...

Wniosek zgłoszony na sesji posłuży za podstawę opracowania odpowiedniej uchwały. (ap)



PIERWSZY list przyszedł do redakcji przed kilku miesiącami. 21-letnia Maria R. prosiła o pomoc, gdyż, jak pisała, „wszędzie spotyka się tylko z bezdusznością i obojętnością”. Kilka lat temu opuściła ją matka, pozostawiając żonę z małą córeczką...
PIERWSZY list przyszedł do redakcji przed kilku miesiącami. 21-letnia Maria R. prosiła o pomoc, gdyż, jak pisała, „wszędzie spotyka się tylko z bezdusznością i obojętnością”...

WYBORY Komitetów Blokowych w Dąbiu

DZIELNICA SZCZECIN-DĄBIE PRZYGOTOWUJE SIĘ DO WYBORU KOMITETÓW BLOKOWYCH, KTÓRY PRZEWODZONY ZOSTANIE POD PATRONATEM FRONTU JEDNOŚCI NARODU...
DZIELNICA SZCZECIN-DĄBIE PRZYGOTOWUJE SIĘ DO WYBORU KOMITETÓW BLOKOWYCH, KTÓRY PRZEWODZONY ZOSTANIE POD PATRONATEM FRONTU JEDNOŚCI NARODU...

W DĄBIU istnieje 28 komitetów blokowych, a efekty ich działalności są bardzo duże. Z roku na rok rośnie wartość czynów społecznych, wykonywanych przez komitety blokowe...
W DĄBIU istnieje 28 komitetów blokowych, a efekty ich działalności są bardzo duże. Z roku na rok rośnie wartość czynów społecznych, wykonywanych przez komitety blokowe...

nięcie garnizonu szczecińskiego w czynie społecznym urządził trzy plac zabaw i stałe przychodzą z pomocą w porządkowaniu dzielnicy...
nięcie garnizonu szczecińskiego w czynie społecznym urządził trzy plac zabaw i stałe przychodzą z pomocą w porządkowaniu dzielnicy...



Foto: Sł. Cieślak

W Szczecinie pracuje baza przeradunków... wina

SZCZECIŃSKI „Shipservice” w ubiegłym roku uruchomił nie wykorzystane dotąd zbiorniki należące dawniej do spirytusowni, z myślą o ulwornieniu w naszym porcie bazy składowania i przeładunków...
SZCZECIŃSKI „Shipservice” w ubiegłym roku uruchomił nie wykorzystane dotąd zbiorniki należące dawniej do spirytusowni, z myślą o ulwornieniu w naszym porcie bazy składowania i przeładunków...

pierwsze dwie partie wina przywiózł do Szczecina nowocześniejszy zbiornikowiec norweski „EK” o nośności około 3 tys. DWT...
pierwsze dwie partie wina przywiózł do Szczecina nowocześniejszy zbiornikowiec norweski „EK” o nośności około 3 tys. DWT...

Pierwszy transport wina z Chile, w ilości ponad 3 mln litrów, nadszedł w maju ub. roku. Następny - z Tunezji - po rocznej przerwie czyli w maju br. zawierał 325 ton wina...
Pierwszy transport wina z Chile, w ilości ponad 3 mln litrów, nadszedł w maju ub. roku. Następny - z Tunezji - po rocznej przerwie czyli w maju br. zawierał 325 ton wina...

Jak nas poinformował kierownik wydziału składowania spółdzielni - Zygmunt KOTLARSKI, od września szczecińska baza wina przyjmując nie tylko do składowania wino nadchodzące drogą lądową z Rumunii, Węgier i Bulgarii...
Jak nas poinformował kierownik wydziału składowania spółdzielni - Zygmunt KOTLARSKI, od września szczecińska baza wina przyjmując nie tylko do składowania wino nadchodzące drogą lądową z Rumunii, Węgier i Bulgarii...

UCZYNIĆ SIĘ OSZCZĘDZĄC ZA MŁODU! A że październik jest miesiącem oszczędności, szczecińskie SKO rozwijała szereg akcji propagandowych...
UCZYNIĆ SIĘ OSZCZĘDZĄC ZA MŁODU! A że październik jest miesiącem oszczędności, szczecińskie SKO rozwijała szereg akcji propagandowych...

Foto: Wanda Cieślak

PIĘKNA, jesienna pogoda sprzyja wycieczkom statkami Żegluzi Przybrzeżnej po porcie i Zalewie. NA ZDJĘCIU: wycieczka młodzieży szkolnej zwiedzająca port statkiem „JUDYTA”.

Foto: Sł. Cieślak

„ANIA” Z ZIEŁONEGO WZGÓRZA

Jutro premiera w Teatrze Współczesnym

JUTRO o godz. 16 w Teatrze Polskim odbędzie się premiera sztuki dla dzieci i młodzieży wg znanej, bardzo popularnej powieści amerykańskiej pisarki L.M. MONTGOMERY, zaadaptowanej na scenę przez Andrzeja KONICA...
JUTRO o godz. 16 w Teatrze Polskim odbędzie się premiera sztuki dla dzieci i młodzieży wg znanej, bardzo popularnej powieści amerykańskiej pisarki L.M. MONTGOMERY, zaadaptowanej na scenę przez Andrzeja KONICA...

Kolejne opóźnienie w odbiorze nadajnika TV w Kołowie

ZGODNIE z zapowiedzią, 29 września rozpoczęła pracę w Kołowie komisja naczelnego inżyniera (Min. Łączności) do odbioru ośrodka nadawczego. Jednakże wobec nie zakończenia prac przez ekipę warszawskiego ZARAT-u komisja nie przyjęła nadajnika telewizyjnego...
ZGODNIE z zapowiedzią, 29 września rozpoczęła pracę w Kołowie komisja naczelnego inżyniera (Min. Łączności) do odbioru ośrodka nadawczego. Jednakże wobec nie zakończenia prac przez ekipę warszawskiego ZARAT-u komisja nie przyjęła nadajnika telewizyjnego...

62 oskarżonych - 73 świadków

Proces o nadużycia w handlu tekstylnym

DZIS RANO przed Sądem Powiatowym w Szczecinie rozpoczął się proces przeciwko 62 osobom oskarżonym o dokonywanie nadużyć w szczecińskim handlu tekstyliami i odzieżą...
DZIS RANO przed Sądem Powiatowym w Szczecinie rozpoczął się proces przeciwko 62 osobom oskarżonym o dokonywanie nadużyć w szczecińskim handlu tekstyliami i odzieżą...

PARAGRAF czy SERCE?

miesiące wypłacano kobiecie po 400 złotych. Ponadto Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej PBRN zalecił referatowi spraw socjalnych PBRN - Śródmieście umieszczenie jednej córki w Domu Małego Dziecka, spowodowanie zamieszkania rodziny elektryczności i uregulowania rachunków, a do czasu porodu umieszczenie Marii R. w Domu Matki i Dziecka...
miesiące wypłacano kobiecie po 400 złotych. Ponadto Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej PBRN zalecił referatowi spraw socjalnych PBRN - Śródmieście umieszczenie jednej córki w Domu Małego Dziecka, spowodowanie zamieszkania rodziny elektryczności i uregulowania rachunków, a do czasu porodu umieszczenie Marii R. w Domu Matki i Dziecka...

leży w łóżku i nadal pisze rozpaczywe listy z żądaniem „pomocy”. Można by więc właściwie pozostać jej wiernym losowi, gdyż nie dziecko, ale ona właśnie są mocnym atutem w jej żądaniu. Na dzieci powołuje się w każdym liście i tyłko dzieci, nim stała otrzymuje pomoc opieki społecznej. Jest więc faktycznie na utrzymaniu państwa, a jako jedyną pokwitowanie wystawia, coraz to nowe żądania...
leży w łóżku i nadal pisze rozpaczywe listy z żądaniem „pomocy”. Można by więc właściwie pozostać jej wiernym losowi, gdyż nie dziecko, ale ona właśnie są mocnym atutem w jej żądaniu. Na dzieci powołuje się w każdym liście i tyłko dzieci, nim stała otrzymuje pomoc opieki społecznej. Jest więc faktycznie na utrzymaniu państwa, a jako jedyną pokwitowanie wystawia, coraz to nowe żądania...

Państwo zapewnia przecież opiekę nad matką i dzieckiem, więc dajcie...

Znane są nazwiska kobiet, które co pewien czas, podobnie jak Maria R., „ugruntowują” swoje podane argumenty nowym dzieckiem. Nie trafiają do nich słowa rozsądku. Bardzo często więc zamiast paragrafem, wydział socjalno-Rad Narodowych, muszą kierować się sercem. Dzieci przecież nie mogą ponosić konsekwencji z lekomyślności rodziców.

Czy jednak w przypadkach podobnych do opisanego nie należałoby wypłacić zapomóg pieniężnych uwarunkowaną przyjęciem pracy przez korzystających z pomocy państwa? Nie można przecież wечно wypłacać zasiłków, kruszą nie są pewnia one rodzinom stabilizację życiową. Paragraf musi tu mieć wszystko zastąpić serce.